

Księga Izajasza

Rozdział 59

1. Nie! Ręka Pana nie jest tak krótka, żeby nie mogła ocalić, ani słuch Jego tak przytępiony, by nie mógł usłyszeć. 2. Lecz wasze winy wykopały przepaść między wami a waszym Bogiem; wasze grzechy zasłoniły Mu oblicze przed wami tak, iż was nie słucha. 3. Bo krwią splamione są wasze dłonie, a palce wasze - zbrodnią. Wasze wargi wypowiadają kłamstwa, a przewrotności szepcze wasz język. 4. Nikt nie skarży do sądu ze względu na słuszość i nikt tam szczerze sprawy nie dochodzi; byleby się oprzeć na fałszu i powiedzieć kłamstwo, byle uknuć podstęp i spłodzić niegodziwość. 5. Tłuką jaja żmijowe i tkają pajęczyny; kto zjada te jaja, umiera, gdy je stłucze, wylęga się żmija. 6. Tkaniny ich nie posłużą na ubranie, nie można się przyodziać ich wyrobami. Czyny ich to czyny niegodziwe, dzieło krzywdy jest w ich rękach. 7. Nogi ich biegną do zbrodni, śpieszą się do rozlania krwi niewinnej. Zamysły ich to zamysły zbrodnicze, spustoszenie i zagłada są na ich drogach. 8. Nie znają drogi pokoju, prawości nie ma w ich postępowaniu. Uczynili krętymi swoje własne ścieżki, kto nimi chodzi, nie zazna spokoju. 9. Dlatego prawo jest od nas daleko i sprawiedliwość do nas nie dociera. Oczekiwaliśmy światła, a oto ciemność, jasnych promieni, a kroczymy w mrokach. 10. Jak niewidomi obmacujemy ścianę i jakby bez oczu idziemy po omacku. Potykamy się w samo południe jak w nocy, w pełni sił jesteśmy jakby umarli. 11. Wszyscy ryczymy jak niedźwiedzie i jak gołębie ciągle jęczymy. Spodziewaliśmy się prawa, ale go nie ma, i wybawienia, ale daleko jest od nas. 12. Bo rozmnożyły się występki nasze przed Tobą i grzechy nasze przeciwko nam świadczą. Tak, jesteśmy świadomi naszych występków i uznajemy nasze nieprawości: 13. przestępowanie przykazań i zapieranie się Pana, odstępstwa od Boga naszego, namowy do przeniewierstwa i buntu, obmyślanie w sercu i wypowiadanie słów kłamliwych. 14. I tak precz odsunięto prawo, a sprawiedliwość stoi w oddali; zachwiała się prawda na placu, i prawość wejść tam nie może. 15. I tak zabrakło wierności, a rzadko kto zła unika. 16. Ujrzał też, że nie było nikogo, i zdumiał się, że nie było orędownika. Wówczas Jego ramię przyniosło Mu zwycięstwo, a Jego sprawiedliwość była mu podporą. 17. Przywdział sprawiedliwość jak pancerz i hełm zbawienia włożył na swą głowę. Przyoblekł pomstę jako suknię i jak płaszczem okrył się zazdrosną miłością. 18. Stosownie do uczynków odpłaci każdemu: swoim przeciwnikom gniewem, swym wrogom odwetem. Wyspom też odpłaci odwetem. 19. Od zachodu ujrzą imię Pana i od wschodu słońca - chwałę Jego, bo przyjdzie On jak gwałtowny potok, pędzony tchnieniem Pańskim. 20. Lecz do Syjonu przyjdzie jako Odkupiciel i do nawróconych z występków w Jakubie - wyrocznia Pana. 21. Co do Mnie, takie jest przymierze moje z nimi, mówi Pan: Duch mój, który jest nad tobą, i słowa moje, które włożyłem ci w usta, nie znikną z twych ust ani z ust twoich dzieci, ani z ust potomków twoich synów, odtąd i na zawsze - mówi Pan.

